

# Manifestacje przeciw obostrzeniom, starcia z policją

7 listopada 2020

W Wielkiej Brytanii zgromadzenia uliczne, jak i w powierzchniach zamkniętych, powyżej dwóch osób są zakazane, poza kilkoma wyjątkowymi sytuacjami, a jednak w Londynie, Manchesterze i Liverpoolu wczoraj – czyli pierwszego dnia obowiązywania kolejnej ślepej kwarantanny – wyszli na ulice przeciwnicy tych obostrzeń. Skończyło się to brutalnymi interwencjami policji i masowymi aresztowaniami.



W Londynie ludzie próbowali zebrać się na Trafalgar Square, pod znakiem odbywającego się co roku antykapitalistycznego Marszu Miliona Masek, lecz nie chodzi oczywiście o maski, które mają chronić przed wirusem, a o charakterystyczne dla Anonymousów maski Guya Fawkesa. Organizacja hacktywistów Anonymous występuje głośno przeciw koncernom międzynarodowym, korupcji politycznej, przemocy policyjnej i systemowemu rasizmowi od 2013 r.

Po pierwszym ataku policji i aresztowaniach, protest przeniósł się na pobliską Oxford Street, gdzie został ostatecznie rozbity. Londyńska policja poinformowała na Twitterze, że „Tłum osób wybrał ignorowanie nowych rozporządzeń, zachowując się w sposób nieodpowiedzialny, zbierając się niebezpiecznie.” Spałowano dziesiątki ludzi, innych odwieziono do aresztów i więzień.

W Manchesterze wybuchł studencki bunt przeciw ogrodzeniu, które odcina teraz ich akademiki od reszty miasta (zostało częściowo obalone), a w Liverpoolu manifestacja przeciw

kwarantannie ruszyła z czołowym transparentem „Niebezpieczeństwo – jesteście warunkowani, by widzieć wolność jako egoizm” i została rozbita jeszcze szybciej niż w Londynie, dzięki wyjątkowej liczbie policjantów. W ostatnich dniach manifestacje przeciw kwarantantom i godzinom policyjnym mnożą się głównie na kontynencie, jak we Florencji, Mediolanie, Neapolu, Rzymie, Madrycie, czy Barcelonie.

Autorstwo: JSz

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)